

☂ * * ☂ * ☂
KURO GAZETA

WYDANIE SPECJALNE

NR 4/92

PISMO 12 ODH

MĘSKIEJ



PARASOL

ZASTĘP

R X S i E

BATALION PARASOL



Oddział specjalny Kierownictwa Dywersji (Ke-Dyw) Komendy Głównej Armii Krajowej, zorganizowany z wydzielonego zespołu harcerzy z Grup Szturmowych Szarych Szeregów (kompania ok. 75 osób); działający w Warszawie w latach 1943-44. Kolejne kryptonimy: Agat-od anty gestapo, Pegaz-od przeciw gestapo. Batalion Parasol nawiązywał w swojej nazwie do nowych założeń to znaczy przygotowania do walki jawnej i przekształcenia jednostki w batalion wojsk spadochronowych. Latem w puszczy Kampinoskiej zbudowano nawet wieżę spadochronową, na której prowadzono skoki szkoleniowe.

W konspiracji głównym zadaniem oddziału było wykonywanie akcji odwetowych na funkcjonariuszach hitlerowskich. Były to nie tylko akcje likwidacyjne, ale przede wszystkim błyskawiczne potyczki w centrum siedzib niemieckich, w których uzyskanie kilkunasto sekundowej przewagi ogniowej pozwalało wykonać wyrost na ludziach chronionych przez cały aparat terroru. Największym wyczynem było wykonanie wyroku na kacie Warszawy, dowódcy SS i policji w dystrykcie warszawski - generale Franzu Kutscherze, w dniu 1 II 1944 (opowiada o tym film pt "Zamach").

W powstaniu warszawskim batalion "Parasol" walczył w zgrupowaniu Armii Krajowej "Radosław" na Woli, Starym Mieście, Czerniakowie, obok bratniego batalionu "Zośka". Po poniesieniu ciężkich strat w walkach na Czerniakowie, oba te bataliony harcerskie zostały połączone.

Po upadku powstania losy żołnierzy "Parasola" potoczyły się różnie. Część z nich przepłynęła na prawy brzeg Wisły, gdzie stacjonowały wojska polskie i radzieckie, część dostała się do niewoli niemieckiej, a kilku osobom udało się wydostać z Warszawy wraz z cywilnymi uchodźcami. Ci nieliczni co przeżyli po wojnie byli prześladowani za przynależność do Szarych Szeregów.

Printed in 12 Scouts Formation "UMBRELLA" from Opole-town

CITRKO SKAUTOM 4X3

Ciężko skautom żyć naj Ebze
Prześladyj, ich kto może
ref:Oj bieda, oj bieda, wielka bieda, oj bieda
wielka bieda oj niedala
Na wycieczkę gdy wdrucie
Mama, ciocia, opatrnie
Mama Kotuch ciężki wcale
Ciocia sweter i dwa szale
Mama kaszy, magi, chleba
Ciocia wędlin i co trzeba
A na drogę to wskazówki
Nie prześlub się nie strach słówki
Trasa choć rozproszony
A tu krzyki z każdej strony
Zej się Baga odnośce drogi
Czemuś tak obokcił nogi
Czemu kurtka potargana
Głowa błota umazana
Czarie nasz wstyd i szkie sudeńie
Marotawis nasze nienie
On miał przes woipt się śmieje
I znów na wycieczkę wije



NALEPKA
DO
ODRYWANIA

PISMO REWIDOWANE PRZEZ DRUHÓW
M. KUNICKI 6. PIETROKIEWICZ
WARSZAWA 20 092
ODDANE DO DRUKU 24.01.94

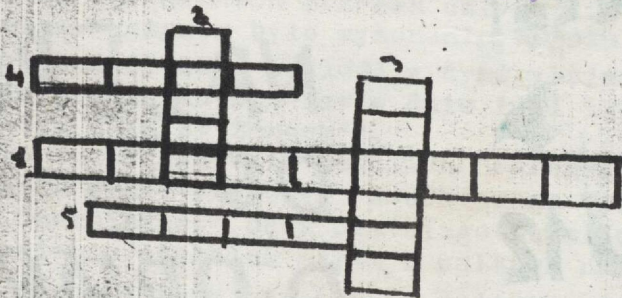
ROWNA

Mama poszła z małym Bobkiem z

kawka po zakupy. Sprzedawca zapakował
wszystko co było napisane na kartce.

- Ale jeszcze prosił gumę do zucia - mówi Bobek
- Mama nie zapisała tego... - oponuje sprzedawca
- Bo nie wiedział, jak to napisać! - stwierdza
rezolutnie mały klient

KRZY... ..



1. NAKRYCIE GŁOWY HARLETA
2. NAZWISKO DR. DRUŻYNOWEGO
3. ... FALET
4. SPONSOR DWIAKU (skróć)
5. PISMO 1-go zlotu ZNR w Katowicach

archiwum
harcerskie.pl

archiwum
harcerskie.pl

DANES
PAPETA
PLAĆ
.COM